

ANETA KWIATEK
(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

LITERATURA I SZTUKA W *KATALOGU PAMIĄTEK ZŁOŻONYCH
W DOMU GOTYCKIM W PUŁAWACH* IZABELI CZARTORYSKIEJ.
REKONESANS

I

Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach jest ukoronowaniem działalności Izabeli Czartoryskiej, związanej z prowadzonym przez nią opisem zbiorów muzealnych. Dzieło ma formę trzytomowego ilustrowanego rękopisu. Ilustracje do niego, często kopie zmieszonych w Domu Gotyckim portretów, wykonał Józef Richter, malarz związany z książęcą parą, zwłaszcza po roku 1804, w którym Polskę opuścił Jan Piotr Norblin. Zanim dzieło Czartoryskiej uzyskało ostateczny kształt, miało dwie wersje wstępne i formę skróconą, będącą inwentarzem pamiątek. Pierwszy wariant wstępny to wersja francuskojęzyczna: *Catalogue historique et détaillé des objets réunis à la Maison Gotique à Puławy, achevé l'an 1809*, drugi stanowi jej tłumaczenie: *Katalog rozumowany Domu Gotyckiego*. Wersją będącą tylko rejestrem pamiątek opisanych w dziele Czartoryskiej jest *Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, z którego *Przedmowy* wynika, że w roku wydania książki, a więc w 1828, *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach* był dziełem ukończonym, powstającym, jak większość przygotowywanych przez Czartoryską opisów pamiątek, z myślą o publikacji¹.

Praktykę opisu pamiątek rozpoczęła Czartoryska wraz z powstaniem Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego. Sam zamysł utworzenia zbiorów Świątyni

¹ Spis wszystkich wersji opisów pamiątek Domu Gotyckiego wraz z sygnaturami sporządził Z. Żygulski. Zob. Z. Żygulski (jun), *Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 1962, t. VII.

Sybilla narodził się zapewne w latach osiemdziesiątych XVIII wieku, gdyż pierwsze udokumentowane zabytki muzealne pochodzą z podróży Czartoryskiej do Szwajcarii, Anglii i Szkocji odbytej w latach 1789–1791². Jednak to upadek państwa i utrata niepodległości stanowiły decydujący bodziec do otwarcia dwóch pierwszych polskich muzeów³.

Czartoryska napisała o genezie obu muzeów w *Katalogu pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*:

W tych latach, w których tyle klęsk nas przycisnęło, kiedy nas z rzędu narodów wymazano, mówiłam sobie ze łzami: Ojczyzno! Nie mogłam cię bronić, niech cię przynajmniej uwiecznię. Ta chęć, to uczucie przywiązały mnie do życia. Wystawiłam naówczas Świątynię Pamięci: zebrałam tam pamiątki tej Polski niegdyś tak świetnej, a wtenczas tak nieszczęśliwej. Tam żyłam, że tak rzekę, w przeszłości, a czasem w moich dumaniach, tchnęłam nadzieją szczęśliwej przyszłości. Ale i tego nie dość dla mnie było. Dom Gotycki, który zawiera pamiątki zagraniczne, zdawał mi się czczy i mało znaczący, póki nie umieściłam w nim jakiego wspomnienia mojej ojczyzny. Ułamki, kamienia, marmury, napisy, które zdobią jedną ścianę galerii i wieżyczkę, i kule harmatne pod kolumnami Augusta II, są to wspomnienia drogie dla Polski⁴.

Księżna Izabela Czartoryska podjęła więc nie tylko wielką inicjatywę kolekcjonerską i zapoczątkowała zbieractwo pamiątek narodowych po trzecim rozbiórce Polski, ale rozpoczęła pracę nad opisem zgromadzonych obiektów. Czartoryska stworzyła nie tylko pierwsze w nowoczesnym ujęciu, a więc otwarte dla zwiedzających, prowadzące inwentaryzację zbiorów muzea, ale i pierwsze opisy eksponatów. Zwiedzała muzea europejskie, w tym największe i najbardziej znane, chociażby British Museum, i miała kontakt z licznymi muzealnikami, zbieraczami pamiątek z całej Europy, a zwłaszcza z Francji. Zdzisław Żygulski pisze o szczególnym związku z ideami Aleksandra Lenoira, który otworzył Muzeum Pomników Francuskich, działające od 1800 do 1816 roku, będące zwiastunem romantyzmu we Francji i świadectwem rehabilitacji sztuki gotyckiej. Lenoir jest również autorem obszernego katalogu zbiorów (*Musée des*

² Ibidem, s. 13.

³ Idem, *Nurt romantyczny w muzealnictwie polskim*, [w:] *Romantyzm. Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII i wieku XIX*. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa 1963, s. 46.

⁴ Izabela Czartoryska, *Pokój z herbami rozmaitych polskich rodzin*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, Bibl. Czart. rkps II-2917, t. 1, s. 91. W przytoczonych tekstach zastosowano zasady modernizacji dziewiętnastowiecznej pisowni skodyfikowane przez Irenę Klemensiewicz-Bajerową w artykule *Modernizacja pisowni w tekstach z pierwszej połowy XIX wieku* („Pamiętnik Literacki” 1955, z. 3).

monumens français, ou description historique et chronologique des statues en marbre et en bronze, bas-reliefs et tombeaux des hommes et des femmes célèbres, pour servir à l'histoire de France et à celle de l'art, Paryż, 1800). Jego układ i typograficzna forma wydają się być wzorem czy inspiracją dla *Katalogu pamiątek Czartoryskiej*, która zaraz po wydaniu dzieła Francuza sprowadziła je do Puław⁵.

Czartoryska pracowała nad *Katalogiem* kilkanaście lat, o czym informowała córkę, Marię Wirtemberską korespondencyjnie. Już w liście z 6 stycznia 1806 roku księżna pisała, że pracuje intensywnie nad *Katalogiem*⁶. W 1811 roku pisze: „Ja albo cierpię na głowę, albo koło *Katalogu* dębuję”⁷. Z kolei 11 maja 1815 roku wyznaje córce, że zajmuje ją przede wszystkim ogród, ale pomimo tego znajduje trochę czasu na *Pielgrzymę* i *Katalog*⁸. W liście z 19 września 1816 roku zapisała: „Skończyłam mój dziennik [mowa o *Dzienniku podróży do Cieplic*]. Pracuję nad *Katalogiem*”⁹.

Na trzy tomy *Katalogu* składają się zapiski, najczęściej przybierające formę esejów, których treść jest ewokowana przez konkretne pamiątki znajdujące się w Domu Gotyckim. Ekspozycje muzealne były niejako pretekstem do snucia refleksji estetycznych, historiozoficznych, biograficznych, często wypełnionych elementami autobiograficznymi, które dotyczyły reminiscencji z podróży zagranicznych czy własnych lektur. Żygulski wyróżnił w opisach puławskich zbiorów trzy główne postawy interpretacyjne wobec ekspozycji. Pierwsza, „historyzująca”, pomija obiektywną wartość zabytku, a główny nacisk kładzie na skojarzenia historyczne czy osobowe. Druga, „romantyzująco-refleksyjna”, główny nacisk kładzie na skojarzenia emocjonalne, jakie wywołuje konkretny obiekt, i refleksje natury ogólnej. Trzecia postawa dąży do opisu zabytku jako dzieła sztuki. Reasumując, badacz stwierdza, że szczególnie charakterystyczne dla *Katalogu pamiątek* jest wzajemne przenikanie się tych metod¹⁰.

Katalogowy pozostaje układ trzytomowego dzieła. Jest on bowiem topograficzny, koresponduje z rozmieszczeniem pamiątek w Domu Gotyckim¹¹ i pozo-

⁵ Z. Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)*, op. cit., s. 116–117.

⁶ *Korespondencja I. Czartoryskiej z M. Wirtemberską*, Bibl. Czart. rkps EW XVII/1111 (1801–1811).

⁷ Bibl. Czart. rkps EW XVII/1111., cyt za: A. Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, Lublin 1998, s. 178.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Z. Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)*, op. cit., s. 164–165.

¹¹ Literatura przedmiotu dotycząca zbiorów muzealnych Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego jest bardzo bogata. Jej zestawienia dokonał Zygmunt Nowakowski: *Zesta-*

staje w zgodzie z ich układem na dziewięciu ścianach zewnętrznych i w pomieszczeniach wewnętrznych.

II

W utworach inspirowanych pamiętkami zgromadzonymi w Domu Gotyckim porusza Czartoryska szereg zagadnień szczególnie istotnych dla środowiska puławskiego. Forma poszczególnych utworów wyznacza istotę i wagę tematów. Część z nich to kilkudzaniowe noty, informujące jedynie o pochodzeniu pamiętki lub zawierające syntetyczny opis. Znaczną jednak część *Katalogu* wypełniają interesujące, rozbudowane, nawet kilkustronicowe eseje o wybitnych pisarzach, malarzach, dziełach literackich i ich bohaterach, a także wodzach, królach i wybitnych uczonych. Pojawia się w nich również „zewnątrzny” opis pamiętek, do którego dodany jest opis niejako wewnętrzny, związany z subiektywnym, impresyjnym spojrzeniem autorki. Najważniejsze eseje Czartoryskiej skupiają się wokół kilku większych bloków tematycznych. Z esejów wyłania się obraz kultury, literatury i sztuki polskiej oraz zachodnioeuropejskiej, głównie francuskiej, w mniejszym stopniu niemieckiej, szwajcarskiej, widziany przez pryzmat wiedzy i doświadczeń autorki. *Katalog* świadczy również o znajomości kultury i literatury Włoch oraz Anglii i Szkocji. Motywami przewodnimi dużej liczby esejów są kwestie związane z wolnością i niezależnością polityczną jednostek i narodów. Kilka utworów Czartoryska poświęca dziejom nieszczęśliwych miłości, które przeżywają bohaterowie literatury, legendy literackiej oraz historii.

W Domu Gotyckim znalazły się również portrety wielu polskich literatów, m.in. Stanisława Konarskiego, Adama Naruszewicza, Ignacego Krasickiego, Józefa Koblańskiego, Franciszka Dionizego Książnika, Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, Szymona Zimorowica, Wespazjana Kochowskiego, Mikołaja Reja. W latach dwudziestych przygotowywano do ekspozycji portret Juliana Ursyna Niemcewicza oraz litografię przedstawiającą Adama Mickiewicza¹².

Literaturę i kulturę francuską w Domu Gotyckim reprezentują między innymi portrety Pierre’a Corneille’a, Jeana-Baptiste’a Racine’a, Nicolasa Boileau, Jeana de La Fontaine’a, Magdaleny de Scudèri, pani de Staël, listy, np. „List Hume’a do p. d’Alembert”, „List pana de la Harpe w ostatniej chorobie pisany”, „Pisanie La Fontaine’a”, listy Voltaire’a, Monteskiusza, hrabiego Buf-

wienie ważniejszych prac o Puławach i Czartoryskich, [w:] *Puławy. Materiały sesji popularnonaukowej*, Lublin 1964, s. 284–289.

¹² Aspekt związany z literaturą polską oraz francuską w Domu Gotyckim omawia Alina Aleksandrowicz (*Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, op. cit., s. 320–353).

fona (Georgesa Louisa Leclerca, przyrodnika i matematyka), Chateaubrianda (oraz „inne pisania jego”), pani de Sévigné, „Listy własnoręczne i portrety królów francuskich i różnych osób znakomitych”, a także listy pani de Maintenon oraz pani de Montespan, czyli znanych kochanek królów francuskich, „Listy i portrety sławnych artystów, aktorów i kompozytorów”, „portret Franciszka Rabelais’go i widok jego pomieszkania”, cenne modlitewniki oraz średniowieczne rękopisy.

W *Katalogu* Czartoryska umieściła osiem utworów poświęconych pisarzom francuskim oraz esej *Początek teatru we Francji*, będący według niej ich logicznym następstwem: „Przedstawiwszy najślawniejszych autorów teatru francuskiego, zdaję się, że można opisać niektóre szczegóły o jego początkach”¹³. Krótkie eseje biograficzne poświęca Czartoryska Corneille’owi, Racine’owi, Molielowi, La Fontaine’owi, Boileau, Voltaire’owi, pani de Sévigné, Gressetowi. Eseje o wybitnych francuskich dramatopisarzach świadczą i o znajomości ich twórczości, i o dostrzeżeniu ich znaczenia w procesie historycznoliterackim. Corneille’a określa Czartoryska mianem ojca klasykistycznej tragedii, teatru w ogóle, Racine’owi przypisuje sukcesy w przedstawianiu kobiecej psychiki, a komedie Moliera uznaje za „ślawne” i będące „wzorem następujących”¹⁴. Rozwój teatru francuskiego autorka wiąże kolejno z przedstawieniami odgrywanymi przez pielgrzymów wracających z Ziemi Świętej, z Bractwem Męki Pańskiej, jednym z najśłynniejszych bractw zajmujących się przedstawieniami misteriów, powstałym w 1402 roku, które działało do XVI wieku, z Le Clercs de la Basoche, stowarzyszeniem teatralnym powołanym przez Filipa Pięknego w 1303 roku, oraz z *Le farce de Maître Pierre*, pochodzącym z XV wieku utworem o treści obyczajowej i satyrycznej, uznawanym za jedno z arcydzieł średniowiecznego teatru francuskiego, którego autorstwo przypisywane jest Pierre’owi Blanchetowi. Eseje Czartoryskiej potwierdzają jej zainteresowania teatrem i duże obycie ze scenami europejskimi, które oboje księstwo odwiedzali w trakcie podróży¹⁵. Ważny dla Czartoryskiej okazał się również

¹³ I. Czartoryska, *Początek teatru we Francji*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 1, op. cit., s. 275.

¹⁴ Eadem, *Portret Corneilla, Portret Racina, Portret Moliera*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 1, op. cit., s. 242–252. Jak słusznie zauważyła Alina Aleksandrowicz, szczytowy okres rozwoju francuskiego dramatu widzi Czartoryska w czasach Ludwika XIV, a więc u Corneille’a, Racine’a, Moliera (podobnie pisze Adam Kazimierz Czartoryski w *Myślach o pismach polskich*).

¹⁵ O zainteresowaniu Czartoryskich teatrem pisze Zofia Gołębiowska w artykule: *Mecenat kulturalny Izabeli i Adama Kazimierza Czartoryskich (sztuki plastyczne, teatr, muzyka, literatura)*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 22–24 maja 2002*, oprac. R. Maliszewska, Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 2003.

Boileau. Do jego autorytetu odwoływała się kilkakrotnie w esejach *Katalogu*, przytaczając chociażby wypowiedź dotyczącą charakteru narodowego poezji poszczególnych krajów. Zdaje się ona korespondować z myśleniem autorki *Pielgrzyma w Dobromilu*:

Mówiąc o dawnych dziełach przytaczam tu niektóre postrzeżenia i uwagi sławnego Boileau, poety francuskiego: Duch, czyli charakter narodowy, mówi on, zdaje się, że miał wpływ i nawet utwierdził w każdym kraju rodzaj początkowy w poezji. Tak uważano w dawnych wiekach, że (poezja) w południowej Francji całkiem była poświęcona miłości i zalotom. We Włoszech wyniesieniu żywej imaginacji. W Anglii była głęboko czuła i często smutna. W Niemczech wygórowana i pełna zapędu. W Hiszpanii cała w wyobrazeniach nadnaturalnych i olbrzymich obrazach. U Portugalczyków cała w słodkim dumaniu, czasem w niepomahowanym zapale. Wszystkim narodom wiek wiekowi pomagał. Powoli rozmaite przykłady, odkrycie starożytnych pisarzy wszystko oświeciło i wzbudziło w narodach chęć wydoskonalenia dzieł wszelkiego rodzaju. Pewnie jeszcze w przyszłości wiele pisać będą. Same tysięczne wypadki odmiany, szczęścia i nieszczęścia narodów, odkrycia i dostrzeżenia będą tego powodem¹⁶.

Czartoryska pisze też o postaciach reprezentujących odmienne od klasycyzmu stanowiska. Istotne miejsce w Domu Gotyckim zajęła pani de Sévigné, przede wszystkim jako autorka bogatej korespondencji adresowanej do córki. Forma listów Czartoryskiej, jak i większości przykładów epistolografii preromantycznej, nawiązuje do typu upowszechnionego właśnie przez markizę de Sévigné. Markiza, związana ze środowiskiem *précieuses*, dokonała przewrotu w sztuce epistolarnej, stwierdzając w korespondencji z ukochaną córką – Françoise-Marguerite, późniejszą panią de Grignan – że pisanie powinno być podporządkowane zasadzie: „należy pisać tak, jak się mówi”, ponieważ „korespondencja jest rozmową na odległość”. Taki sposób listowania, wolny od reguł starożytnej *oratio*, rehabilitujący narracyjne formy kolokwializmu i realia związane z życiem codziennym, zaakceptowano bardzo chętnie, zwłaszcza w środowiskach arystokracji czy w kręgach wyrosłych na gruncie sentymentalnej uczuciowości¹⁷.

Na puławskim dworze równie ceniony był XVIII-wieczny francuski poeta i dramaturg Jean-Baptiste-Louis Gresset, któremu Czartoryska poświęciła esej *Portret Gresseta*. Puławianie często tłumaczyli utwory tego francuskiego pisarza. Kilka jego idylli przełożył Franciszek Dionizy Kniaźnin (*Wiek złoty, Pa-*

¹⁶ I. Czartoryska, *Manuskrypt bardzo dawny pod tytułem „Roman de la Rosa”*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 3, op. cit.

¹⁷ A. Aleksandrowicz, *Preromantyczne listowanie jako forma ekspresji uczuć*, „Pamiętnik Literacki” 1993, LXXXIV, z. 2, s. 71.

czek róży), a fragment listu poetyckiego *Le Chartreuse* Maria Wirtemberska¹⁸. Księżna Izabela w swoich trzytomowych wypisach z literatury umieściła kilka stron oryginalnej wersji utworu Francuza¹⁹. Pisząc o Gressecie w *Katalogu pamiątek*, Czartoryska zinterpretowała fragment utworu *Le Chartreuse* przedstawiający gałązkę unoszoną przez wodę: „W tym to dziele znajduje się wdzięczna epizoda oderwanej gałązki, która wpadłszy w strumyk, uniesiona pędem wody, czasem znika, znowu wypływa, mija kwieciste gaje, wesołe brzegi, czasem smutne i niebezpieczne skały, ciemne lasy, świeżo zielone łąki, aż na koniec pogrążona falą ginie na zawsze w głębokości morza. Piękny i prawdziwy obraz życia naszego!”²⁰.

Silną pozycję w Puławach mieli także Jacques Delille oraz Jean Claris de Florian, autor czułych romansów i łzawych komedii, które również były przekładane przez literatów związanych z Czartoryskimi²¹. Delille, francuski poeta i tłumacz, znany był Puławom przede wszystkim jako autor poematu dydaktycznego *Ogrody*, który w polskim przekładzie, dokonany przez Franciszka Karpińskiego, ukazał się rok po pierwodruku francuskim (1783). Poemat stał się inspiracją dla wielu polskich autorów, między innymi Stanisława Trembeckiego, autora *Sofiówki*, czy Izabeli Czartoryskiej, autorki wydanych w 1805 roku *Myśli różnych o sposobie zakładania ogrodów*. Sam Delille w swoim poemacie, w części, którą poświęcił opisom ogrodów Sarmacji, umieścił obszerny opis puławskiego parku na podstawie informacji przekazanej korespondencyjnie przez Czartoryską²². Wpływ Delille’a został dostrzeżony także w utworach literackich Puławian, między innymi *Malwina* Marii Wirtemberskiej daje się zestawić z jego *L’imagination*²³. W Domu Gotyckim wyróżnieni zostali również pisarze zwróceni w kierunku mającego nadejść romantyzmu, jak François-René de Chateaubriand czy madame de Staël, a z niemieckiego kręgu kulturowego Fryderyk Schiller, Christoph Martin Wieland, którego biografię planowała napisać Czartoryska, oraz Johann Wolfgang Goethe, który ofiarował jej w lipcu 1808 roku list dedykacyjny²⁴.

¹⁸ Eadem, *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, op. cit., s. 345.

¹⁹ I. Czartoryska, *Extraits...*, Bibl. Czart. rkps. 6073 III, t. 3.

²⁰ Eadem, *Portret Gresseta*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 3, op. cit.

²¹ Por. A. Aleksandrowicz, *W kręgu recepcji Floriana w Polsce*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza”, Warszawa 1984, s. 93–103.

²² Szerzej pisze o tym A. Aleksandrowicz (*Jacques Delille w ogrodach puławskich*, „Annales UMCS” S. FF 1986, Vol. 4).

²³ L. Ziółkowski, „*Malwina*” ks. *Wirtemberskiej a „L’imagination” Delille’a*, „Pamiętnik Lubelski”, 1931–1934, t. 2, Lublin 1935.

²⁴ Zob. Rkps BOZ 147, *Recueil de lettres de différentes personnes célèbres*, oraz B. Smoleńska, *Autografy ze zbiorów puławskich Izabeli Czartoryskiej w Bibliotece*

Oddziaływanie kultury i literatury francuskiej daje się wyraźnie zauważyć również w puławskiej wizji średniowiecza, gotyku i rycerstwa. Szczególnie interesująca i szeroko rozwinięta w Katalogu jest właśnie problematyka rycerstwa, bowiem na dworach Czartoryskich jego kult przybrał postać wielowymiarową i nie ograniczał się do fascynacji tekstami średniowiecznymi czy historią epoki średniowiecza. Szczególnie uwagi księżnej Izabeli, głównej animatorki zainteresowań średniowieczem, można traktować jako wyraz programu kulturowego i patriotycznego Puław²⁵.

W Domu Gotyckim przechowywano liczne traktaty o rycerstwie i średniowieczu, które uznawane były w Europie za kompendia wiedzy na ten temat. Należały one do lektur Adama Jerzego Czartoryskiego, autora nieopublikowanego traktatu *O rycerstwie*²⁶, oraz Izabeli Czartoryskiej, wielkiej entuzjastki związanych z rycerstwem zagadnień. Do cennych okazów kultury średniowiecznej należała *Książka francuska na pergaminie pisana z malowidłami turniejów przez René hrabiego Dunois dla Karola Dunois hrabiego du Maine*. Znane Czartoryskiej były również słynne książki *Mémoires sur l'Ancienne Chevalerie (Wspomnienia o dawnym rycerstwie)* Jeana-Baptiste'a de La Curne de Sainte-Palaye, *Histoire littéraire des Troubadoures (Historia literacka trubadurów)* Claude'a-François-Xaviera Millota, *Abrégé chronologique de l'Histoire des Ordres de Chevalerie* François Eudesa de Mézeraya czy *Bibliothèque Universelle des Romans* od 1775 do 1787 roku, licząca 94 tomy. Książka *Mémoires sur l'Ancienne Chevalerie*, której polskie tłumaczenie przygotowane przez Józefa Szymanowskiego ukazało się w 1772 roku, oraz *Histoire littéraire des Troubadoures* przyczyniły się do rozwoju we Francji zjawiska zwanego trubaduryzmem. W ośrodkach Czartoryskich zainteresowanie dziejami rycerstwa i trubaduryzmem oparte było więc przede wszystkim na tradycji francuskiej. Trubaduryzm, który pojawił się we Francji jako nurt wewnątrz gotycyzmu i przypominał piękno czasów rycerskich i prowansalskich pieśni miłosnych, zainicjowali dwaj erudyci, autorzy poczytnych w Puławach książek, właśnie Saint-Palaye i Millot²⁷. W tradycji francuskiej tę ucieczkę ku dawnym czasom zaobserwowano przed rewolucją francuską oraz ponownie w czasach Napoleona. Trubaduryzm prezentował pogodną wizję śre-

Narodowej. Zagadnienie szerzej omawia A. Aleksandrowicz w książce *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, op. cit.

²⁵ Ibidem, s. 247.

²⁶ W rękopiśmiennym utworze *O rycerstwie* (Bibl. Czart. rkps 6189) Czartoryski pisał m.in. *O czasach dawnego rycerstwa w porównaniu do wieku teraźniejszego, O wieku teraźniejszym*, w części drugiej *O pierwszych śladach rycerstwa i przyczynach jego powstania*, o „wpływie, jaki forma rządu feudalnego i obyczaje czasów nad rycerstwem miały” oraz *O literaturze rycerskich wieków*.

²⁷ B. Paczkowska, *Gotycyzm*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykova, Wrocław 2009, s. 324.

dniowiecza, podobną do tej przedstawionej w *Gène du christianisme* przez dobrze znanego Czartoryskiej Chateaubrianda²⁸. „Złoty gotyk”, którego pojęcie wprowadziła i opisała Alina Aleksandrowicz, stanowił puławski wariant mediewizmu, zbliżony do francuskiego, ale odróżniający się od niego dostosowaną do potrzeb niepodległościowych interpretacją rycerstwa połączoną z jego idealizacją. Maria Wirtemberska, nawiązując do tradycji francuskiego trubaduryzmu, wprowadziła do *Malwiny* opis turnieju rycerskiego. Niektóre wywodzące się z tej tradycji formy zabaw realizowane są w Puławach, gdzie organizuje się „żywe obrazy”, pełne galanterii turnieje, walki oparte na stylizacji rycerskiej, co ma związek z pielęgnowanymi w ośrodku rycerskimi i sentymentalnymi obyczajami²⁹. Z angielskiego gotycyzmu czerpały Puławy przede wszystkim przez nawiązania architektoniczne. Modne na Wyspach pawilony oraz budowle gotyckie pojawiły się w Powązkach Czartoryskiej już w latach siedemdziesiątych XVIII wieku³⁰. Wyraźne jest w jej postawie wspomniane już zabarwienie patriotyczne, którego przykładem jest Dom Gotycki, architektonicznie nawiązujący do wzorów gotyku angielskiego, a przez swoją wymowę, wraz ze Świątynią Sybilli, będący pantonem narodowej chwały³¹. Gotycyzm puławski realizowany jest również przez nawiązania literackie, zwłaszcza ewolucję dumy, która podążała w kierunku bal-

²⁸ Ibidem.

²⁹ A. Aleksandrowicz, *Puławy*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 2002, s. 503.

³⁰ Z. Sinko, *Gotycyzm*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, op. cit., s. 162.

³¹ Refleksji dotyczących sztuki, a zwłaszcza architektury gotyckiej, dostarcza utwór *Dylichanssem przez Śląsk. Dziennik podróży do Cieplic Czartoryskiej*. Odwiedzane we Wrocławiu kościoły, oprócz oczywistych odniesień do sytuacji Polski, wywołują refleksję dotyczącą sztuki gotyckiej. Styl gotycki łączy Czartoryska z boskością i przedstawia antytetycznie do antyku, który – jak pisze autorka – „jest piękny, lecz nie daje możliwości skupienia się, nie napawa pobożnością ani ślepą wiarą, która zbliża człowieka do Stwórcy. Kościół gotycki, którego ściany spatynowane przez wieki świadczą o starożytności, kościół wreszcie, który oglądałam we Wrocławiu, zwraca myśl wyłącznie ku Bogu”. Dalsza część rozważań Czartoryskiej, bardzo wyraźnie świadcząca o preromantycznych upodobaniach estetycznych księżnej, również gloryfikuje sztukę gotycką: „Zwiedzaliśmy ratusz pełen najstarszych pamiątek; plan, rzeźby, wieże, bramy, wszystko gotyckie. Wierzę, że antyk można podziwiać, lecz sztuka starożytna [Czartoryska określa tą nazwą sztukę gotycką] bardziej nas wzrusza, ponieważ wiele nas z nią łączy. Więzy z antykiem zostały już dawno zerwane, starożytność zaś splata się w pewien sposób z terażniejszością. Nie wszyscy zapewne tak czują i widzą – chciałam wyrazić tylko moje zdanie, ponieważ jestem do owej epoki bardzo przywiązana. Stokroć wolę mieć w swoich zbiorach miecz Bayarda, pancerz Gastosta lub hełm Franciszka I niż miecz rzymski czy tarczę grecką”. I. Czartoryska, *Dylichanssem przez Śląsk. Dziennik podróży do Cieplic w roku 1816*, tłum. i oprac. J. Bujańska, Wrocław 1968, s. 118.

lady romantycznej. Cztery dумы grozy: *Alondzo i Helena, Malwina, Sen Marysi, Cień Eweliny* przyswoili literaturze polskiej ceniony w Puławach i związany z nimi Julian Ursyn Niemcewicz oraz Krystyn Lach Szyrma, nauczyciel domowy u księcia Konstantego Adama Czartoryskiego, który tłumaczył Lenorę Gottfrieda Augusta Bürgera. Cennych uwag dla podjętych zagadnień dostarcza esej *Szkatulka hebanowa z portretami po wierzchu, lecz nie znajomymi. W niej znajduje się książeczka bardzo dawna, w której są Imiona, Godło i opisanie Rycerzy tak zwanych Rycerze Okrągłego Stołu*, przynoszący rozważania dotyczące genezy rycerstwa i jego rozwoju. W eseju wspomina Czartoryska znanych przedstawicieli stanu rycerskiego: Bertrada du Guesclina, jednego z największych rycerzy średniowiecza, oraz Bayarda Pierre'a du Terrail De, zwycięskiego wodza francuskiego z okresu kampanii włoskich, ponadto opisuje proces pasowania na rycerza oraz określa zadania i cechy rycerstwa:

Rycerstwo w dawnych wiekach wznosiło duszę, upiękniało świat. Rycerz bił się odważnie dla Boga, dla kraju, dla swojej kochanki, ale się bił uczciwie. Ludzkość w jego sercu była obok odwagi. Nigdy podłość lub niesprawiedliwość nie plamiły jego życia. Wszystko mu się zdawało świetnie, szczęśliwie. Kiedy postrzegł imię swoje w liczbie dzielnych, a pochwałę w oczach tej, którą kochał³².

Pisząc o królu Arturze i Rycerzach Okrągłego Stołu, w przypisie do eseju Czartoryska odwołuje się do XII-wiecznego utworu *La Roman de Brut* autorstwa Wace'a, poety, który jako pierwszy, opierając się na *Historia Regnum Britanniae* Geoffrey'a z Monmouth, wspomina o arturiańskiej legendzie. Z kolei w grupie esejów objętych wspólnym tytułem *O krucjatach za wiarę* oraz przede wszystkim w *Dodatku do krucjat* Czartoryska dokonuje rozgraniczenia rycerstwa na dwie grupy o odmiennych zadaniach i przeznaczeniu, jednej z nich początek dały właśnie wyprawy krzyżowe: „krucjaty i pielgrzymowanie do Ziemi Świętej utworzyły rodzaj rycerstwa zupełnie oddzielny od rycerstwa wojskowego”³³.

Najważniejszą postacią reprezentującą cechy doskonałego rycerza, a więc odwagę, poświęcenie, wierność ojczyźnie, okazał się w rozumieniu Czartoryskiej Cyd, hiszpański bohater narodowy, w legendzie i tradycji literackiej symbol męstwa, lojalności, walczący o miłość Chimeny³⁴. Cydowi poświęciła

³² Eadem, *Szkatulka hebanowa z portretami po wierzchu lecz nie znajomymi, w niej się znajduje książeczka bardzo dawna, w której są imiona, godła i opisanie rycerzy tak zwanych Rycerze Okrągłego Stołu*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 3, op. cit., s. 118.

³³ Eadem, *Dodatek do krucjat*, [w] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 3, op. cit., s. 240. Na ten oryginalny aspekt rozważań związany z historią rycerstwa zwróciła uwagę Alina Aleksandrowicz.

³⁴ Bohaterów walczących dla swojego kraju, heroicznych, odważnych, walecznych,

Czartoryska najdłuższy, ośmiostronicowy esej. Pisząc o Cydzie, przytacza ona również fragmenty utworu dotyczące wybranych etapów biografii bohatera. Przywołuje kolejno: rozpacz ojca Cyda znieważonego przez hrabiego Gomesa, przysięgę pomsty złożoną przez Cyda, opis zbroi bohatera, wątek uczucia Cyda i Chimeny (przytoczenie rozmowy między nimi oraz opis wesela), walki bohatera, moment przed śmiercią, kiedy ten rozmyśla o losie rodziny. Poznając losy bohatera, Czartoryska korzystała z dramatu Corneille'a oraz poematu Johanna Gottfrida Herdera *Der Cid nach spanischen Romanzen Befunden (Cyd na hiszpańskich romansach osnuty; 1805)*. W eseju *Kubek kamieniami osadzony, w którym są kości Cyda i Chimeny* autorka pisze też o utrwalonej przez poetów średniowiecznych legendzie bohatera, a także o dramacie Guilléna de Castro *Les Mocedades del Cid (Młodzieńcze czyny Cyda; 1618)*, który był dobrze znany czytelnemu przez nią Corneille'owi.

W eseju poświęconym hiszpańskiemu bohaterowi narodowemu Czartoryska przeprowadziła analogię między nim a Polakami walczącymi u boku Napoleona Bonaparte w latach 1797–1807:

Cyd się wslawił odwagą nadzwyczajną i przywiązaniem nieograniczonym do swojej ojczyzny, której aż do śmierci służył. Polacy, jak on, przez lat tyle dawali dowody tego męstwa, tej waleczności, można mówić zadziwiającej, i tego przywiązania do ojczyzny, które jest cnotą wrodzoną w ich sercach [...]. Cyd się bił za kraj, w którym się rodził, nigdy wojny niesłusznej nie prowadził, nigdy cudzego nie zabierał. Polacy bronili swojej ojczyzny, innych krajów, nie żądali, nie wydzielali co ich nie było własnością³⁵.

Cyd to nie tylko wojownik oddany ojczyźnie, to także rycerz walczący o miłość Chimeny. Dziejom wielkich, nieszczęśliwych miłości Czartoryska poświęca kilka utworów *Katalogu pamiątek*: oprócz *Kubka kamieniami osadzonego, w którym są kości Cyda i Chimeny* należą tu także *Cząstki kamienia z grobu Romea i Julii, Popioły Heloizy i Abelarda, Grzebień Bianci Capello*.

zarówno tych należących do tradycji literackiej, jak i historii, których wspomnienia wywołują licznie, zgromadzone w Domu Gotyckim elementy ekwipunku wojennego, strzały, pugiwały, kule, części ubioru, jest bardzo wielu. To m.in. bohater dwóch esejów Gotfryd de Bouillon, sławny przywódca pierwszej wyprawy krzyżowej, cenieni władcy i królowie: Fryderyk I Barbarossa, Ryszard I Lwie Serce, Karol Wielki, Henryk IV Burbon, Karol V Habsburg, Karol VII Waleczusz, Napoleon Bonaparte, Jerzy Waszyngton, Wilhelm Tell, legendarny bohater narodowy Szwajcarii, Maria Stuart, Agnieszka Sorel czy Joanna D'Arc. Porównywalnym kulmem otoczeni zostali w Domu Gotyckim przedstawiciele nauki, wielcy odkrywcy: Mikołaj Kopernik, Krzysztof Kolumb czy James Cook.

³⁵ Eadem, *Kubek kamieniami osadzony w którym są kości Cyda i Chimeny*, [w]: *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 2., op. cit., s. 281.

Wymienione pary kochanków były dla Czartoryskiej „współwyrazami na oznaczenie miłości i smutku”³⁶. Postaci Bianci Capello, Chimeny, Heloizy i Julii to dla niej przykłady kobiet podążających za głosem serca. Drugi wzór miłości i jeszcze jeden aspekt związany z kulturą rycerską, o którym pisze Czartoryska, przedstawiony został w eseju *Dwór miłości z zamku de Roamnin*.

Zjazdy pod imieniem dworu miłości, la Cour d’amour, były to szkoły rycerstwa, grzecznych zalotów, rymotwórstwa i przystojnej wesołości. Tam się odbywały sądy, na których piękność i wdzięki zachęcały cnotę i odwagę, sądziły zajścia i sprzeczki między rycerzami, często nawet i między sprzyjającymi sobie. Tam także dawano pochwałę lub naganę wierszom, śpiewom i innym dziełom, które przedstawiano przed tak wdzięcznym sądem: sama go płeć piękna układała³⁷

...wyjaśnia zajęcia owych instytucji Czartoryska. Z jednej strony miłość sentymentalna, nieszczęśliwa, czy stosując określenie ukute przez Denisa de Rougemonta, „miłość nawzajem nieszczęsna”³⁸, z drugiej dworska, reprezentowana tu przez prowansalskie dwory miłości oraz pieśni trubadurów.

Opowieść o dworach miłości Czartoryska osnuła na motywach opisu obyczaju jednego z trubadurów, do czego wykorzystała *Histoire littéraire des troubadours* Jeana-Baptiste’a de La Curne de Sainte-Palaye, znajdującą się w zbiorach Domu Gotyckiego. Zostały tu wymienione uczestniczki i organizatorki sądów miłości, jak chociażby damy Phanette de Gentelme z Romanin, Adelise d’Avignon, hrabina d’Dye, Clarète de Baux, Hugonne de Sabran z Forcalquier, Mabilie d’Hyères, Ursyne des Ursieres z Montpellier, Alaette de Meolhon z Curban, Huguette de Forcalquier, Beatrice de Raimbaut, Blanche de Flassans, Laurette de Sade, Doulice de Moustiers czy Rixende de Puyverd, a także przedstawiono przebieg jednego z nich. W eseju *Dwór miłości z zamku de Roamnin* charakteryzuje Czartoryska działalność trubadurów, poetów i zarazem muzyków, działających w XII i XIII wieku:

Trubadur było to nazwisko dawane zwykle sławnym poetom, zajętym pieniami, rycerstwem i chęcią służenia płci pięknej, czasem i rycerzom. Gitary, lutnie i harfy towarzyszyły ich śpiewom, lecz równie i szpadą często dzielnie władali, podług dawnych podań znajdowali się między nimi wysokiego urodzenia ludzie³⁹.

³⁶ Eadem, *Popioły Abelarda i Heloizy*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 2., op. cit., s. 315–316.

³⁷ Eadem, *Dwór miłości z zamku de Roamnin*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 2., op. cit., s. 353–363.

³⁸ Denis de Rougemont, szwajcarski eseista, posłużył się nim w słynnym studium *Miłość a świat kultury zachodniej*, wydanym po raz pierwszy w 1939 roku.

³⁹ Eadem, *Dwór miłości z zamku de Roamnin*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych*

Czartoryska pisze też o Wilhelmie IX Trubadurze, hrabim Poitiers, który uważany jest za pierwszego trubadura, z kolei za ostatniego uznała Fryderyka II Sycylijskiego. Pisząc o prowansalskich dworach miłości, korzystała Czartoryska przede wszystkim z *Histoire littéraire des troubadours*, ale znała i inne utwory nawiązujące do interesującej ją problematyki. W zakończeniu *Dworu miłości z zamku de Roamnin* wymienia dzieło *Les Arrêts d'amour* Martiala d'Auvergne, XV-wiecznego prawnika i poety francuskiego, również opisujące ich sposób funkcjonowania.

Cenny późnośredniowieczny manuskrypt pt. *Romans o Róży* stał się z kolei pretekstem dla rozważań dotyczących „dawnych poezji” oraz próby klasyfikacji i początków przede wszystkim języka francuskiego, ale także kastylijskiego, włoskiego, portugalskiego⁴⁰, umieszczonych w *Dodatku do artykułu Roman de la Rose. Romans o Róży* Guillaume'a de Lorrise, dokończony przez Jana de Meuna, Czartoryska zrecenzowała jednak negatywnie, ceniąc w nim tylko jego dawność. Napisała również, oceniając jednocześnie stan późnośredniowiecznej literatury francuskiej: „W owym odległym czasie jeżeli był czytany, to pewnie tylko dlatego, że dobrych dzieł bardzo mało albo wcale żadnego we Francji nie było. Co jest dziwnego, że Chaucer [Geoffrey Chaucer], najdawniejszy poeta angielski, przetłumaczył ten romans po angielsku z największym staraniem”⁴¹.

Czartoryska jest również autorką esejów o pamiątkach odnoszących się do włoskiego kręgu kulturowego. Historię kultury i literatury włoskiej wiąże niewątpliwie z działalnością mecenasowskiej rodziny Medyceuszy. W eseju *Taca koralowa po Medyceuszach* przedstawia genealogię rodu, poczynając od przedstawienia zasług Giovaniego di Bici de'Medici (1360–1426), twórcy potęgi finansowej i politycznej rodziny. Dużo miejsca poświęca Czartoryska Kosmie Medyceuszowi (Cosimo di Giovanni de'Medici), gdyż uważa, że „za życia jego zaczęły się odradzać we Włoszech nauki i literatura. Jego hojne nagrody i pochlebne zachęcenia pobudzały ówczesnych ludzi uczonych do starannej czynności, do wyszukiwania rozmaitych źródeł, w których czerpali wszelkie sposoby wydoskonalenia siebie i z bogacenia pokoleń przyszłych”⁴². Podobną admiracją, podkreślając zasługi protektorskie, darzy autorka Wawrzyńca Medyceusza, który

w *Domu Gotyckim w Puławach*, t. 2., op. cit., s. 353–363.

⁴⁰ Eadem, *Manuskrypt bardzo dawny pt. „Roman de la Rose”, Dodatek do artykułu „Roman de la Rose”, [w:] Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 2., op. cit., s. 513–516.

⁴¹ Ibidem, s. 516.

⁴² Eadem, *Taca koralowa po Medyceuszach*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 3., op. cit., s. 71–73.

[...] doprowadził wiek, w którym żył, do takiej świetności, że jednomyślnie ogłoszony został wielkim, wspaniałym, a na ostatek Ojcem Nauk i umiejętności. On to dał imię swoje temu wiekowi, który odtąd zwać się zaczął Wiekiem Medyceuszów. W tym to wieku obfitym w wielkich ludzi wszelkiego rodzaju widziano plody Ariosta, cuda Rafaela, śmiałe rysy Michała Anioła i inne arcydzieła. W tym samym czasie rozesłana wielka liczba zdolnych ludzi odkrywała skarby i drogie pamiątki starożytnej literatury⁴³.

Działalności mecenasowskiej Medyceuszy poświęciła Czartoryska również dzieło *Życie Medyceuszów*, w którym zapisała, że ich rodzina i działalność stała się „przykładem dla możnych i wysoko urodzonych, którzy jedynie są w stanie zapewnić im (tj. kunsztem) trwałość i wydoskonalenie”⁴⁴. *Życie Medyceuszów*, planowane jako dzieło mające objąć całość ich dokonań kulturalnych, ukazanych na tle dziejów Florencji, nie zostało doprowadzone do końca⁴⁵. Pisząc w nim o Cosimie di Giovannim de’ Medicim, podkreśliła Czartoryska nie tylko jego hojność dla przedstawicieli sztuki, ale przede wszystkim zasługi w zachowaniu dorobku starożytnych pisarzy i filozofów. Jej opis mecenatu Cosima de’ Mediciego zdaje się charakteryzować działalność mecenasowską Czartoryskich, bowiem, jak zapisała: „Te wsparcia Kosmy nie były, jak często się zdarza, skutkiem próżności, ofiarowane jako łaski, czyli dobrodziejstwa rzadko pochlebne, zdawały się owszem wynikać z przyjaźni, która zbliżała artystę do protektora”⁴⁶. Czartoryska wskazuje tu na dwa aspekty działalności protektorskiej: jej poufały, familiarny charakter, oraz intencjonalne podłoże poczynań mecenasowskich. Pisze o odrzuceniu motywacji psychologicznej (próżność), a biorąc pod uwagę całość Życia Medyceuszów, genezę ich mecenatu wiąże z motywacją idealistyczną, w skład której Krzysztof Dmitruk włączył rzeczywiste zainteresowania i potrzeby autoteliczne: miłość do sztuki, Boga, bliźnich, poczucie misji⁴⁷.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Eadem, *Życie Medyceuszów*, Bibl. Czart., rkps 6071, s. 150. Cytat podaję za Zofią Gołębiowską, która badała mecenat kulturalny Czartoryskich. Por.: Z. Gołębiowska, *Mecenat kulturalny Izabeli i Adama Kazimierza Czartoryskich (sztuki plastyczne, teatr, muzyka, literatura)*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Kozłówek 2003.

⁴⁵ Jak zauważyła Gołębiowska, biorąc pod uwagę *Życie Medyceuszów*, Czartoryska знаła prace wybitnych humanistów: teoretyka architektury L. B. Albertiego oraz historyka sztuki G. Vasariego (*Żywoty najslawniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów*), których dzieła figurowały w bibliotece puławskiej. Adam Kazimierz Czartoryski znał wypowiedzi starożytnych na temat mecenatu, a także czytał biografię Wawrzyńca Medyceusza autorstwa szkockiego historyka Williama Roscoe.

⁴⁶ Eadem, *Życie Medyceuszów*, Bibl. Czart., rkps 6071, s. 150.

⁴⁷ K. M. Dmitruk, *Wokół teorii i historii mecenatu*, [w:] *Z dziejów mecenatu kultu-*

Podsumowania włoskich osiągnięć literackich dokonuje księżna w *Dodatku do Petrarki*, w którym przywołuje szczytowe osiągnięcia literatury włoskiej, do których należą dzieła Dantego, Petrarki, Boccaccia oraz Ariosta:

Nie bez przyczyny szczycą się Włochy, że pierwsze wydały poetów sławnych we wszelkim rodzaju. Tymi byli: Dante, co do epopei w 13stym wieku, Petrarck co do poezji lirycznej na początku 14stego wieku, a Boccace sławny swoją gładką i czystą prozą w tymże samym czasie. Trzeba także uważać, że pierwsza komedia, którą grano we Włoszech, była rozpisana przez Ariosta, pod tytułem *La Cassaria*, *La Fermiere*, *Gospodyni*⁴⁸.

Z kolei w eseju *Cząstka szafki Petrarka* Czartoryska akcentuje przede wszystkim motyw miłości Petrarki do Laury, a także jego pasje kolekcjonerskie związane z gromadzeniem dzieł starożytnych autorów. Wymienione zostają także niektóre efekty bibliofilskich pasji Petrarki, który w swojej liczącej ponad 200 manuskryptów bibliotece zgromadził dzieła m.in. Cycerona, Wergiliusza, Liwiusza, Horacego, Seneki, Kwintyliana, a także łacińskie tłumaczenia *Iliady*, *Odysei*, pisma Platona i Arystotelesa. Dwie wielkie namiętności włoskiego poety autorka podkreśliła raz jeszcze, z pełną aprobatą, w zakończeniu eseju, pisząc o znalezieniu martwego twórcy nad ulubionym rękopisem Wergiliusza, na marginesie którego napisał o swoim uczuciu do Laury.

Izabela Czartoryska, która zwiedziła większość ówczesnych centrów kulturowych, nie zrealizowała ważnego planu, jakim długo pozostawała podróż do Włoch. Nie przeszkodziło jej to w traktowaniu Italii jako ważnego ośrodka kultury i sztuki (wszakże w oparciu o wzór świątyni Westy z Tivoli powstała puławska Świątynia Sybilli), a także w naśladowaniu renesansowego wzoru mecenatu artystycznego opartego na familiarnym charakterze relacji protektorów z twórcami. Czartoryska widzi Włochy przez pryzmat działalności Medyceuszów, a także innych rodów patrycjuszów o skłonnościach mecenasowskich: Pisanich, Grimaniczów, Barberigów. Włochy to też miejsce życia i pracy wybitnych artystów, takich jak Vecellio Tiziano, Raffaello Santi, Leonardo da Vinci i Michał Anioł, których biografie i twórczość знаła bardzo dobrze, mimo iż deklarowała nie najlepsze rozeznanie w sztuce, zwłaszcza w malarstwie⁴⁹.

ralnego w Polsce, red. J. Kostecki, Warszawa 1999, s. 14. Oczywiście motywacja idealistyczna nie jest tu jedyną i dominującą możliwością, w obu przypadkach dają się zaobserwować powody utylitarne, jak chociażby względy polityczne czy dynastyczne.

⁴⁸ I. Czartoryska, *Dodatek do Petrarka*, [w]: *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 2, op. cit., s. 341.

⁴⁹ W Domu Gotyckim znalazły się także dzieła Benozza Gozzolego, malarza renesansowego pochodzącego z Florencji, Piera di Giovanniego, przedstawiciela szkoły florenckiej, Lorenza Lotta, zaliczanego do szkoły weneckiej (*Adoracja Dzieciątka* z ok. 1508 r.).

Włochy, co oczywiste, wzięwszy pod uwagę ilość eksponatów związanych z ich kulturą artystyczną, były ważnym terenem dla jej działalności kolekcjonerskiej. Również dzięki pobytowi we Włoszech syna Adama Jerzego, jej kolekcja wzbogaciła się nie tylko o dzieła wielkich mistrzów malarstwa, jak chociażby *Dama z gronostajem* Leonarda da Vinci czy *Portret młodzieńca* Rafaela, ale także o szereg pamiątek mających często wartość przede wszystkim sentymentalną: kawałek urny Scypiona czy kawałek obelisku ze świątyni Fortuny.

Katalog pamiątek jest też drugim, obok *Tour through England*, świadectwem znaczenia, jakie dla Czarторыskiej miała wyprawa do Anglii i Szkocji, którą jako towarzysząca Adama Jerzego rozpoczęła 26 września 1789 roku i zakończyła na początku 1791 roku⁵⁰. Do najbardziej znaczących dla nowego odczucia natury, sztuki i literatury odwiedzonych przez nią wówczas miejsc należą: Slough, Blenheim, Stowe, Portsmouth, Stourhead, Stratford on Avon, The Leasowes, Castel Howard, Studley Royal i Fountains Abbey, Hackfall, Aysgarth Falls, Dunkeld, Castelton, Nottingham, Cambridge⁵¹. Przywiezione z tej ekskursji pamiątki stały się powodem do wypowiedzi Czarторыskiej na temat literatury, kultury i historii Anglii i Szkocji. Esej *Ułomek z kamieni w Stonnehigne* opisuje „zadziwiająca pamiątkę” oraz historię Druidów, z kolei utwór Muszla z Loch-Catherina, poświęcony pamiętce przywiezionej do Domu Gotyckiego przez Karola Sienkiewicza, ewokuje wspomnienie Waltera Scotta, autora *Pani jeziora*. Dwa eseje *Rysunki kolorowe widoków Szkocji. Mogiła Fingala. Grobowiec Ossyana* oraz *Trawki za szkłem zbierane na grobie Fingala* poświęca Czarторыska bardowi szkockiemu, z kolei esej *Krzeseł Shakespeare* jest entuzjastyczną oceną twórczości angielskiego dramaturga, apologią jego wyobraźni i geniuszu poetyckiego.

W esejach poświęconych Osjanowi opisuje Czarторыska kurhan usypany przed wiekami jako grobowiec Fingala, monument ze skał poświęcony jego synowi, spotkanie z góralami szkockimi śpiewającymi pieśni, które rzekomo zebrał i wydał w 1765 roku James Macpherson. Puławy stały się ośrodkiem

⁵⁰ Izabela Czarторыska podróżowała do Anglii kilkakrotnie. Po raz pierwszy była w Anglii niedługo po odwiedzeniu Francji, gdzie znalazła się wraz z mężem ze względu na trwającą konfederację barską. W drodze powrotnej odwiedziła Saksonię i Wiedeń. Kolejna wizyta na Wyspach Brytyjskich, tym razem w towarzystwie córek, miała miejsce w 1772 roku, tuż po wizycie w Holandii, gdzie Czarторыska udała się z mężem celem załatwienia formalności majątkowych.

⁵¹ Dokładny opis trasy, którą podążała Czarторыska, przedstawiają: Z. Gołębiowska *W kręgu Czarторыskich. Wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku*, Lublin 2000 oraz A. Whelan, *Czula dusza w krajobrazie postępu. Dziennik podróży Izabeli Czarторыskiej po Anglii i Szkocji*, [w:] *Ogród puławski w czasach księżnej Izabeli oraz perspektywy jego zachowania przy zmianie funkcji*, Puławy 1999.

kultu Osjana⁵² głównie dzięki inicjatywom translatorskim Izabeli Czartoryskiej, a także reminiscencjom w utworach literackich Puławian. Już w latach 1794–1796 Franciszek Dionizy Kniaźnin dokonał przekładu wybranych utworów, które ukazały się w 1828 roku jako *Pieśni Osjana. Pienia Selmskie*. Z kolei w latach dwudziestych XIX wieku fragment zbioru przełożył Karol Sienkiewicz (*Poema Ossyana tłumaczone w górach szkockich 1820 roku*). Osjaniczne reminiscencje można dostrzec w *Bardzie polskim* Adama Jerzego Czartoryskiego, *Halinie i Firleju* Józefa Lipińskiego, *Emrodzie* Ludwika Kropińskiego, *Moich dumaniach* Jana Maksymiliana Fredry, czy w scenie lirycznej *Sen poety* Franciszka Morawskiego.

W eseju *Rysunki kolorowe widoków Szkocji* Czartoryska zawarła wykładnię *Pieśni Osjana* bliską ludziom przełomu XVIII i XIX wieku, pisząc chociażby o charakterystycznym dla siebie przekonaniu o autentyczności dzieła Macphersona. Jeszcze bardziej oryginalnym i nowatorskim ujęciem cieszy się u Czartoryskiej Szekspir. Jej apologetyczna ocena dokonań literackich angielskiego dramaturga antycypuje niejako jego uznanie przez romantyków. Odrzuciła tu Czartoryska zdecydowanie autorytet Adama Kazimierza Czartoryskiego, z którego poglądami często była zgodna, bowiem ocenił on Szekspira z pozycji klasycysty, wspierając się na poglądach Fliksa Juvenela de Carlanca z *Historii nauk wyzwolonych* (1766), którą to pracę z jego inicjatywy przetłumaczono na język polski. Aprobata cieszył się Szekspir u Franciszka Wężyka, który w rozprawie *O poezji dramatycznej* (1811) uznał go za „jednego z największych geniuszów dramatycznej poezji”, oraz u Franciszka Morawskiego, który swą opinię zawarł w pozytywnej recenzji *Hamleta*, związanej z jego działalnością w Towarzystwie Iksów. W eseju *Krzesło Shakespeara* Czartoryska uznała Anglika za fenomen geniuszu poetyckiego:

Geniusz Shakespeara ognisty, potężny, obfity, pełen najwznioślejszych myśli, niekładący nigdy wyobrażeniom wędzidla, niewstrzymujący nigdy zapędu, który go czasem nad miarę unosił, razi często tę delikatność gustu, która zdaje się być naszego wieku udziałem, a o którą w czasach jego nie dbano. Mało on wprawdzie zważał na przyjęte prawidła i przepisy; urok dzieł jego zamiast jedynie na mocnych i trafnych myślach, na doskonałym poznaniu serca ludzkiego, na zapalanej i zawsze świeżej imaginacji i na obrazach, jakie on tylko był w stanie kreślić; nie zaś na kształtności układu lub powierzchownych powabach. Rodzaj to niezatartych piękności, żadnej

⁵² Pisze o tym W. Tarnawski, *Z dziejów wpływu „Ossjana” w Polsce*, [w:] *Prace polonistyczne ofiarowane Janowi Łosiowi dla uczczenia dwudziestolecia jego działalności naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim 1902–1927*, Warszawa 1927; J. Skrzetelski, *Wstęp* [w:] J. Macpherson, *Pieśni Osjana*, tłum. S. Goszczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979; M. Szykowski, *Osjan w Polsce, na tle genyzy romantycznego ruchu*, Kraków 1912.

niepodległych zmianie, które nie od chwili, nie od mody zależą, ale które od każdego wieku i od każdego kraju zastosować się dadzą. Nie są to błyskotki imaginacji, jakie często tworzy dowcip i które się prędko znudzą, są to raczej obrazy tak piękne, tak trafne, tak rozmaite, iż łatwo można wybaczyć niekształtność ram i postrzępionym gdzieniegdzie plamom. Czytając dzieła Shakespeara, przekonać się można, że wszystko co jest w naturze, zaczawszy od nieograniczonego niebios sklepienia, aż do samotnego w stepach kwiateczka, odbiera od niego życie, postać i przyzwoitą dla siebie czułość. Z równą trafnością malował łagodną Desdemonę, świętą Rozalinę, jak nam wystawił charaktery Juliusza Cezara, Brutusa, Ryszarda, Hamleta i Falstaffa⁵³. Rzadkim był bez wątpienia, a nikt go dotąd nie doścignął⁵⁴.

Bardzo ważnym angielskim pisarzem był dla Czartoryskiej Laurence Sterne, zwłaszcza jako autor *Podróży sentymentalnej przez Francję i Włochy*. Cytatem z *Podróży sentymentalnej* rozpoczęła księżna esej o legendarnej postaci szwajcarskiego bohatera walk wolnościowych Wilhelma Tella. Sterne stał się w Puławach patronem wolności i nowego typu relacji podróżniczych. Maria Wirtemberska na kanwie notatnikowych zapisów z podróży do Włoch stworzyła dzieło artystyczne, w którym zdarzenia biograficzne współlistnieją z elementami kreacji literackiej. *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą*, wydane drukiem dopiero w 1978 roku, stanowią *novum* na tle polskich podróżniczych relacji z pierwszej połowy XIX wieku⁵⁵. Bardzo prawdopodobne, na co zwróciła uwagę Zofia Gołębiowska, że na takie potraktowanie relacji podróżniczej przez Wirtemberską wpływ miała jej matka, która już w 1784 roku pisała do córki o *Podróży sentymentalnej*, przesyłając jednocześnie zbiór rycin, będący ilustracją do niej⁵⁶. List ten mógł stać się powodem i jednocześnie początkiem zainteresowań Sternem młodszej Czartoryskiej, której utwory literackie: *Malwina*, Powieści wiejskie, a przede wszystkim *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą* noszą wyraźne ślady recepcji sterne'owskich motywów i technik narracyjnych. Od Sterne'a Wirtemberska przejęła nie tylko wzór wra-

⁵³ Mowa tu o bohaterach *Otella*, *Romea i Julii*, *Juliusza Cezara*, *Ryszarda II* bądź *Ryszarda III*, *Hamleta*, *Wesołych kumoszek z Windsoru*, *Henryka IV* oraz *Henryka V* (Falstaff).

⁵⁴ I. Czartoryska, *Krzesło Shakespeara*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 2, op. cit., s. 41.

⁵⁵ Staje się to wyraźnie widoczne, jeśli skonfrontujemy dzieło Wirtemberskiej chociażby z przewodnikową relacją Stanisława Dunina Borkowskiego, który podróżował po Italii niemalże w tym samym czasie.

⁵⁶ B. Czartoryska, rkps 1142, list z 5 II 1784. Z. Gołębiowska w pracy *W kręgu Czartoryskich. Wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku* pisze o związkach Czartoryskich z Anglią i Anglikami. Porusza przy tym szereg związanych z tą kwestią zagadnień, począwszy od anglofilskich tradycji rodu na tle zainteresowań Anglią, poprzez odbyte przez nich podróże, kontakty korespondencyjne z Anglikami, po angielskie inspiracje intelektualne i literackie.

liwego podróżnika, ale przede wszystkim „antynormatywizm” literacki, czyli prawo do wyrażania w utworze własnych emocji i upodobań, realizowany przez szereg chwytów narracyjnych, a także pomysł łączenia utworów literackich za pomocą tych samych postaci (Yorik, Malwina)⁵⁷. Narracja w pierwszej osobie, subiektywizm narratorski, wyraźne poszerzenie uprawnień osoby opowiadającej, kompozycja otwarta, a także wyeksponowanie roli odbiorcy tekstu, czytelnika, poprzez szereg bezpośrednich zwrotów oraz przyznanie mu prawa do postępowania według własnych upodobań (*Przedmowa, Wstęp*) to tylko niektóre nawiązania do autora *Tristrama Shandy*⁵⁸. Pomimo wielu podobieństw różni czułych wojażerów przede wszystkim charakter emocjonalizmu, obecność refleksji społecznej, która u Wirtemberskiej łączy się z wrażeniami estetycznymi, oraz inny typ związku z przyrodą⁵⁹. Puławianie, a zwłaszcza Izabela Czartoryska i Maria Wirtemberska, cenili wrażliwość, czułość i filantropię, reprezentowaną przez twórczość Sterne’a, a także, co należy do ich indywidualnych zapamiętań, jego apologię wolności⁶⁰. Sama animatorka zainteresowań Sternem w Puławach planowała stworzyć powieści w stylu *Podróży sentymentalnej*. O takim zamiarze informowała Adama Kazimierza w korespondencji. W jednym z listów wyrażała chęć napisania powieści na wzór Sterne’owski, której bohaterem byłby szlachcic z Pokucia udający się do wód w Karlsbadzie⁶¹.

Czartoryska ceniła również Johna Milтона, a także czołowego przedstawiciela angielskiego oświecenia Aleksandra Pope’a, zwłaszcza jako autora poematów opisowych oraz różnych koncepcji natury, które bardzo często pojawiają się w jego twórczości. Obaj autorzy wspomniani są w wydany w 1805 roku traktacie estetycznym *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*, a cytat z Pope’a dotyczący natury posłużył Czartoryskiej za motto do utworu. W wy-

⁵⁷ Szerzej pisały o tym: A. Aleksandrowicz, *Wstęp*, [w:] M. Wirtemberska, *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą*, Warszawa 1978; Z. Sinko, *Powieść angielska osiemnastego wieku a powieść polska lat 1764–1830*, Warszawa 1961.

⁵⁸ Właśnie zmianę stosunku narratora do czytelnika traktuje Maria Jasińska w pracy *Narrator w powieści przedromantycznej (1776–1831)* jako jeden z ważniejszych wpływów Sterne’owskich.

⁵⁹ M. Wirtemberska, *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą...*, op. cit., s. 30–38.

⁶⁰ Wart przypomnienia jest fakt podkreślanego przez badaczy oryginalnego ujęcia Sterne’owskiej apologii wolności w Puławach. Cytat traktujący o wolności, pochodzący z *Podróży sentymentalnej*, wykorzystywała w *Niektórych zdarzeniach, myślach i uczuciach doznanych za granicą* Maria Wirtemberska, a także Izabela Czartoryska w eseju o Szekspirze przeznaczonym do *Katalogu pamiątek Domu Gotyckiego w Puławach*.

⁶¹ Gruszczyn 3 VII 1811, B. Czart. Ew., rkps 623, s. 91–92., cyt za: Z. Gołębiowska, *W kręgu Czartoryskich. Wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku*, op. cit., s. 234.

pisach z literatury umieściła Czartoryska fragmenty tłumaczenia utworu *The Vicar of Wakefield* (1766) Olivera Goldsmitha, a także drugiego dzieła Sterne'a *Życie i myśli JW Pana Tristrama Shandy*.

Zbiory Domu Gotyckiego zawierają również znaczną kolekcję zabytków sztuki orientalnej. W drugiej połowie XVIII wieku Puławy były czołowym ośrodkiem orientalizmu. Główne zasługi położył tu Adam Kazimierz Czartoryski, zwłaszcza jeśli chodzi o zainteresowania lingwistyczne i bibliofilstwo, gdyż gromadził on książki i rękopisy orientalne, chociaż wschodnie zabytki bardzo ceniła również księżna Izabela⁶². Jednemu z wybitnych ówczesnych orientalistów Williamowi Jonesowi, korespondentowi Adama Kazimierza, poświęciła Czartoryska esej w *Katalogu pamiątek*. Przedstawiła w nim nie tylko biografię wybitnego lingwisty i orientalisty, ale próbowała sięgnąć do korzeni literatury arabskiej, za które uważała staroarabskie kasydy, zwane też muallakami, a więc poematami w formie naszyjnika. Czartoryska streściła muallakę Imru al-Kajsa, chcąc przybliżyć charakter poezji arabskiej. Zafascynowana wyraźnie Wschodem urządziła w Puławach orientalne zabawy, przystrajając puławski park perskimi kobiercami, porcelaną, kwitnącymi drzewkami pomarańczy, śpiewającymi w klatkach ptakami, wozami przykrytymi płótnem. W innych esejach zwróciła uwagę na arabskie wynalazki.

III

Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach nie jest jedynie, jakby wskazywał tytuł, zbiorem opisów eksponatów zgromadzonych w muzeum. To kolekcja not, szkiców, esejów i biografii, dla których kanwą są opisywane pamiątki. W opisach Czartoryska charakteryzowała eksponat, jego wygląd, wartość, a także pochodzenie czy sposób dostarczenia do Domu Gotyckiego. Niektóre objaśnienia pozostały tylko zwięzłą charakterystyką eksponatów. W większości jednak eksponaty stały się pretekstem do rozważań poświęconych historii literatury, wybitnym pisarzom, artystom, historycznym i legendarnym bohaterom: królom, wodzom, odkrywcom.

Utwory *Katalogu pamiątek* w przeważającej większości należą do charakterystycznych dla kultury oświecenia i pierwszych dziesięcioleci XIX wieku małych form prozatorskich. Nie były to gatunki skodyfikowane przez ówczesne poetyki, ale w podręcznikach wymowy znalazło się miejsce dla wybranych

⁶² Z. Żygulski (jun.), *Skarby sztuki Orientu*, Kraków 1966, s. 11. Można znaleźć tu pełny opis urządzanych w Puławach maskarad, których inspiracji można szukać w zafascynowaniu Orientem.

typów piśmiennictwa, takich jak mowy, biografistyka, historiografia⁶³. Dużą część *Katalogu pamiątek* stanowią właśnie powstałe przy okazji opisu eksponatu biografie osób związanych z obiektami zgromadzonymi w muzeum. Niewątpliwie, podobnie jak Adam Kazimierz Czartoryski, właśnie biografię, „czyli opisanie żywotów ludzi znakomitych”, Czartoryska uważa za jeden z „najżyteczniejszych rodzajów dziejopisarstwa”⁶⁴, który zresztą odpowiada koncepcji całego zbioru. Tworząc biografie, Czartoryska często łączy życie opisywanych postaci z epoką czy formacją kulturową i próbuje zaznaczyć ich wpływ na jej rozwój. Tak jak Adam Kazimierz Czartoryski, uważa więc, że

[...] pożyteczną będzie równie biografia i chcącemu wglądać głęboko badawczem okiem w dzieje, do których mąż sławny należał, w czyny, które tenże dokonywał, w wypadki, które przez mądrość swoją nakierował i obrócił w pomyślność, lub też w te, których wstrzymał albo złagodził grożące skutki; pragnącemu mówić dociekać w monarsze, w wodzu, w statyście, górującą w każdym z nich namiętność, albo skłonność, końcem pomiarkowanie dopiero, jaki wpływ one miały do owych obrotów, co stanowiły, zmieniały, ulepszały lub gorszeźmi czyniły losy narodów⁶⁵.

W biografiach Corneille’a, Racine’a, Moliera przedstawiony został zarys historii teatru francuskiego, uzupełniony w eseju *Początek teatru we Francji*, a utwory poświęcone La Fontaine’owi, Boileau, Voltaire’owi, pani de Sévigné, Gressetowi poszerzają jeszcze spojrzenie na literaturę francuską. W biografiach *Katalogu pamiątek* pojawiają się „przejścia od dziejów do osoby, od osoby do dziejów”⁶⁶, które uznał Czartoryski, a za nim księżna, za bardzo ważny element dobrze skonstruowanego życiorysu. Tworząc biografie Fryderyka I Barbarossy, Ryszarda I Lwie Serce, Karola Wielkiego, Henryka IV Burbona czy Jerzego Waszyngtona, pisze Czartoryska o historii, kulturze ich krajów. Akcentuje wagę dokonań wybitnych jednostek, między innymi Mikołaja Kopernika, Krzysztofa Kolumba czy Jamesa Cooka, i ich znaczenie dla świata. Nie zaniedbuje Czartoryska tego, by „uwiadamiać czytających o czasie, w którym rodziły się, żyły, i z tego świata zeszyły osoby w regrestach zapisane”, co jako błąd wytykał Czartoryski Szymonowi Starowolskiemu, krytykując jednocześnie słownikowy charakter tworzonych przez niego biografii⁶⁷. Czartoryska, co cenił autor *Myśli o pismach polskich* jako trudną sztukę, „przez sposób wystawienia rzeczy,

⁶³ P. Matuszewska, *Małe formy prozatorskie*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1996, s. 473.

⁶⁴ A. K. Czartoryski, *Myśli o pismach polskich z uwagami nad sposobem pisania w rozmaitych materiałach*, Kraków 1860, s. 19.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 19–20.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 23–24.

czasem uwagą, czasem myślą, czasem słówkiem wtrąconem wprawia niepostrzeżenie czytelnika w jakiekolwiek poruszenie, bądź odrazy, bądź admiracji, i na nim wykrzyk ten wymoże: Ach! Jakież to był człowiek ten, o którym ja tu czytam”⁶⁸. Czartoryska, pisząc dla „przyszłych pokoleń”, co zaznacza w eseju *Głowa marmurowa*, tworzy biografie o charakterze popularyzatorskim. Biografistyka uprawiana przez Czartoryską zbliża jej utwory do opowieści biograficznej, która w typologii biografii zbeletryzowanej zawiera najwięcej elementów faktograficznych, z dużym nasyceniem jednak eseistyczną postawą narratora⁶⁹. Alina Aleksandrowicz, próbując dokonać typizacji biografii stworzonych przez Czartoryską, użyła w odniesieniu do nich nazwy biografia pretekstowa, ukutej przez historyka, autora książki *Stefan Czarniecki*, Adam Kerstena⁷⁰. Biografie stworzone przez Czartoryską w ogromnej większości stają się bowiem tylko pretekstem, powodem do szerszych rozważań dotyczących procesu historycznoliterackiego czy kultury danego okresu.

Subiektywny aspekt opisu dominuje w przedstawieniach Czartoryskiej⁷¹, dlatego niewątpliwie jej utwory to również przykłady esejów biograficznych, czy szerzej, włączając utwory niepoświęcone biografiom, esejów literackich. Główny wyznacznik gatunku, subiektywne przeżycia autora unaocznione w przedmiocie opisu, są podstawowym budulcem esejów Czartoryskiej. Nawet noty tworzone przez Czartoryską, zgodnie z ideą ujęcia katalogowego, która zakłada naukowość i obiektywizm, przesycone są takim sposobem widzenia. Wojciech Głowala, przedkładając teorię eseju literackiego, pisze o takim właśnie stosunku do przedmiotu wykładu, z którego wynika również odpowiedni stosunek do odbiorcy⁷². Rozwijając definicję subiektywizmu obecnego w esejach, pisze Głowala o stosunku autora nacechowanym zaangażowaniem emocjonalnym, „gdy wyniki przemyśleń są także nim nacechowane, oraz wtedy, gdy autor eksponuje swą osobowość przez odwołanie się do swoich odczuć i doświadczeń osobistych”⁷³. Zaangażowanie emocjonalne i takie rozumienie subiektywizmu widoczne jest niewątpliwie w większości utworów *Katalogu pamiątek*. Czartoryska w tę atmosferę subiektywizmu włącza także odbiorcę.

Każdy esej Czartoryskiej wykorzystuje eksponat lub sentymentalną pamiątkę, aby wskazać na istotne według księżnej cechy i dyspozycje postaci czy

⁶⁸ Ibidem, s. 22.

⁶⁹ M. Jasińska, *Zagadnienia biografii literackiej. Geneza i podstawowe gatunki dwudziestowiecznej beletrystyki biograficznej*, Warszawa 1970.

⁷⁰ A. Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, op. cit., s. 93.

⁷¹ Ibidem, s. 16

⁷² Traktuje o tym praca *Próba teorii eseju literackiego*. Zob. *Genologia polska. Wybór tekstów*, oprac. E. Miodońska-Brookes, A. Kulawik, M. Tatar, Warszawa 1983, s. 481.

⁷³ Ibidem.

zjawisk. Często jest też przejście od pamiątki do kwestii ogólnie ważnej dla ośrodka puławskiego i przede wszystkim dla samej autorki. W ten sposób uwiadacznia się w katalogu koncepcja i atmosfera działań środowiska puławskiego, które głównie dzięki swojej animatorce skłaniało się ku nowym, coraz częściej odbiegającym od estetyki oświeceniowej rozwiązaniom.

Eseje Czartoryskiej, wbrew założonej katalogowości opisów, mają więc duże walory literackie. Wiąże się to z referowanym przez Głowalę zagadnieniem środków i sposobów, za pomocą których prezentowany jest w eseju przedmiot opisu⁷⁴. W *Katalogu pamiątek* można wyróżnić dwa, wskazane zresztą przez autora *Próby teorii eseju literackiego*, typy prezentacji – bezpośrednią i pośrednią⁷⁵. Częstym budulcem utworów są liczne cytaty i przywołania z literatury, które pełnią funkcję estetyczną, czasem erystyczną, a przede wszystkim budują ich obrazowość. Wojciech Głowala właśnie w użyciu obrazu widzi moment silnego zbliżenia gatunku do literatury⁷⁶. Badając zawartość i pochodzenie obrazów w esejach Czartoryskiej, można bez wątplenia stwierdzić, że w ogromnej większości są to refleksje wywołane jej lekturami. Czartoryska przytacza też fragmenty wypowiedzi i utworów literackich opisywanych postaci oraz opinie na te tematy. W *Portrecie Kopernika* Czartoryska przywołuje słowa Jana Śniadeckiego, autorytetu w dziedzinie nauk ścisłych, z jego dzieła *O Koperniku*, które zostało wydane w 1802 roku:

[...] mówi pan Śniadecki, że [Mikołaj Kopernik] nagle wyszedł z łona narodu polskiego i stargał zasłonę błędów i omamienia w astronomii. Naprowadził rozum ludzki na drogę prawdy, wytłumaczył rzetelny układ i rzucił pierwsze fundamenta i zarody tych wielkich prawd i wynalazków, które dziś astronomią postawiły w rzędzie najdoskonalszych nauki fizycznej umiejętności, a rozum ludzki okryły rozległą chwałą i zaszczytem⁷⁷.

Słowa o Koperniku są wprowadzeniem do eseju, po nich następuje krótka biografia, podkreślenie zasług polskiego astronoma wraz z oceną ich znaczenia dla rozwoju nauki. Pisząc z kolei o Henryku IV Burbonie, na potwierdzenie jego uczuć do żony i dzieci Czartoryska przytacza wyjątek z jego listów. W eseju poświęconym medalionowi z włosami Elżbiety Woodville, królowej Anglii, żony Edwarda IV, przytacza z kolei fragment jej dziennika, z którego jeden dzień staje się egzemplifikacją charakteru życia w tamtych czasach. W zakoń-

⁷⁴ Ibidem, s. 485.

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ I. Czartoryska, *Portret Kopernika*, [w:] *Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach*, t. 1, op. cit., s. 272.

czeniu eseju poświęconego pani de Sévigné, zatytułowanego *Portret na szmelcu en émail w tabakierce szylkretowej pani de Sévigné kupiony od emigranta w Dreźnie*, przywołuje Czartoryska wiersz Jeana-François de La Harpe'a, w tłumaczeniu zaprzyjaźnionego z Puławami Franciszka Morawskiego.

IV

Katalog pamiątek złożonych w Domu Gotyckim w Puławach to dzieło, nad którym Czartoryska pracowała kilkanaście lat, mówiące bardzo wiele o jej erudycji historycznoliterackiej i upodobaniach artystycznych. Biorąc pod uwagę, że pierwsze zbiory muzealne pochodzą z okresu jej podróży do Anglii i Szkocji, oraz zważywszy na fakt, że przy jego tworzeniu wykorzystywała materiały zgromadzone w tworzonych przez nią wypisach z literatury, można *Katalog pamiątek* uznać za dzieło jej życia. Kolejne karty tego obszernego zbioru odsłaniają jej szczegółową znajomość literatury zachodnioeuropejskiej i wielu zagadnień związanych z historią, sztuką, czy szerzej kulturą. Trzytomowy rękopis z pewnością wymaga wielu jeszcze studiów, gdyż porusza szereg zagadnień, o których nie sposób było napisać w tym krótkim artykule.

We wspomnianych rękopiśmiennych wypisach z literatury (B. Cz., rkps 6070) autorka najwięcej miejsca poświęciła poezji trubadurów, powieściom rycerskim z wieków średnich, sagom skandynawskim, fragmentom *Pieśni Osjana*. Pierwszy tom przynosi ponadto wypisy dotyczące historii Anglii, Francji czy francuskiego teatru. Tomy drugi oraz trzeci, oprócz wskazanych już nawiązań, zawiera dowody znajomości idei filozofów: Sokratesa, Platona, czy lektury twórców takich, jak Cyceon, Milton, Florian, Rousseau, Goldsmith, Goethe (*Die Leiden des jungen Werther*), Chateaubriand, Madame de Staël. Niewątpliwie skrupulatnie prowadzone przez Czartoryską notatki stały się podstawą do stworzenia kilkanaście lat później wielu utworów *Katalogu pamiątek*. Utwory te są efektem poglądów i upodobań artystycznych i estetycznych ich autorki, a tym samym środowiska literackiego skupionego w ośrodku puławskim, którego główną animatorką była Czartoryska.

Wiele zawartych w pracy wątków ma charakter syntetyczny i wymaga dodatkowych badań i komentarza. Przedstawione problemy na pewno będą pogłębiane w dalszych pracach. Jednak już powyższe analizy pozwalają wyznaczyć główne kierunki upodobań artystycznych Czartoryskiej, a tym samym Puław, które zdecydowanie podążają w kierunku mającego nadejść romantyzmu, przy jednoczesnym zakotwiczeniu w klasycyzmie i swoście interpretowanym sentymentalizmie, nasyconym z jednej strony idyllizmem i kultem ideałów arkadyjskich, z drugiej tendencjami patriotycznymi, realizowanymi zwłaszcza po III rozbiórce Polski. Karty *Katalogu pamiątek złożonych w Domu*

Gotyckim w Puławach są miejscem, gdzie sentymentalizm, puławski kult rycerstwa i ideałów wolnościowych, historyzm, ale i folklorizm, orientalizm spotykają się z gotycyzmem, osjanizmem i kultem Szekspira. Między preromantyzmem, neoklasycyzmem a sentymentalizmem lokować można zapatrywania estetyczne Izabeli Czartoryskiej i Puławian⁷⁸. Dla wielu zjawisk przełomu romantycznego początku szukać by można w Puławach, chociaż ludowość, mediewizm, orientalizm nie miały z nimi wyraźnego związku genetycznego⁷⁹.

Zgromadzone pamiątki otwierały perspektywę dla mającego nadejść romantyzmu. W Domu Gotyckim mieściły się bowiem pamiątki po Boileau, ale i po pani de Staël (dwa portrety, młodzieńcze wiersze), Fryderyku Schillerze (miedzioryt i autograf wiersza *Liebeskloge*), Goethem (list dedykacyjny dla Izabeli Czartoryskiej z 15.07.1808), Herderze (autograf wiersza, niemiecki filozof pisał o ambicjach politycznych i intelektualnych rodu Czartoryskich), Byronie (autograf listu). Spod pióra Puławian wyszło szereg tłumaczeń z literatury zachodnioeuropejskiej. Karol Sienkiewicz, od 1823 roku pełniący stanowisko kierownika Biblioteki Czartoryskich w Puławach, dokonał przekładu *Giaura* Byrona, *Hernaniego* Viktora Hugo czy *Pani jeziora* Waltera Scotta.

Czartoryska, czemu dała wyraz w *Katalogu pamiątek*, zdecydowanie zbliżała się do coraz mocniej obecnych w polskiej literaturze nowych, preromantycznych tendencji artystycznych. Wyjście naprzeciw preromantyzmowi widoczne jest najwyraźniej już w samej koncepcji dwóch pierwszych polskich muzeów. Idee Czartoryskiej związane ze Świątynią Sybilli i Domem Gotyckim przesiąknięte były treścią patriotyczną, która górowała, chociaż nie dominowała, nad aspektami artystycznymi i naukowymi⁸⁰. Właśnie w Puławach znawca przedmiotu Zdzisław Żygulski upatruje miejsce narodzin romantycznego nurtu polskiego muzealnictwa⁸¹. Tworząc Świątynię Sybilli, Czartoryska sięgnęła do wzorów starożytności klasycznej, ale zarazem daje się tam zaobserwować szereg elementów, które zaliczyć trzeba do preromantyzmu. Kontynuując trafne uwagi Żygulskiego, można stwierdzić, że w puławskich muzeach przeszłość starano się uratować od zagłady, a przyszłość powierzyć prorokom, przede wszystkim wieszczce Sybilli⁸². Muzealna tematyka Świątyni Sybilli, zwłaszcza Domu Gotyckiego, a co za tym idzie również w *Katalogu pamiątek*, antycypowała tematykę podejmowaną przez romantycznych pisarzy, by wymienić tylko

⁷⁸ Traktują o tym m.in. wymienione już prace A. Aleksandrowicz, a ostatnio także artykuł B. Doparta, *Dlaczego romantyzm polski nie wyszedł z Puław*, [w:] *Czartoryscy – Polska – Europa. Historia i współczesność*, red. Z. Baran, Kraków 2003.

⁷⁹ Ibidem, s. 189.

⁸⁰ Z. Żygulski (jun.), *Nurt romantyczny w muzealnictwie polskim*, [w:] *Romantyzm. Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII i wieku XIX*, op. cit., s. 46.

⁸¹ Ibidem.

⁸² Ibidem, s. 47.

dzieje tragicznych par kochanków, wypadki egzotycznych podróży (Krzysztofa Kolumba, Jamesa Cooka), historię słynnych więźniów, fabuły poświęcone bohaterom walk narodowowyzwoleńczych⁸³. W *Katalogu pamiątek*, tak jak w puławskich muzeach, co syntetycznie przedstawił Żygulski, ogniskują się cechy typowo preromantyczne, które badacz jednak zgodnie z ówczesnym stanem badań określił jako romantyczne, jak chociażby „przewaga czynników emocjonalnych nad intelektualnymi, przemawianie do wyobraźni, patriotyzm bliski egzaltacji, zaangażowanie polityczne w walce o wolność i niepodległość, kult bohaterów, a także przewaga motywów literackich, szczególnie średniowiecznych, orientalnych, egzotycznych⁸⁴”, do czego dodałabym zainteresowanie dla twórców bliskich nowemu prądowi, z Byronem, panią de Staël, Goethem i Chateaubriandem na czele.

LITERATURE AND ART IN THE CATALOG SOUVENIRS MADE IN THE GOTHIC HOUSE IN PULAWY OF ISABELLA CZARTORYSKA. RECONNAISSANCE

My article revolves around *The Catalog souvenirs made in The Gothic House in Pulawy* of Isabella Czartoryska. An important part of her life there are two museums created by it - the Temple of the Sibyl, the national repository of memorabilia and the Gothic House, which has been combined to the Polish and global libertarian idea. *The Catalog souvenirs made in The Gothic House in Pulawy* takes the form of an illustrated three-volume manuscript. Essays in this collection concern the challenging problems of aesthetics of literature, including important contexts for literary currents between Enlightenment and Romanticism. In the article under consideration have done Izabela Czartoryska views on literature and art, which she expounded in the directory memorabilia. *Catalog*, which have presented in this paper, is a place where sentimentality, puławski cult of chivalry and the ideals of freedom, historicism, folklorism and orientalism meet with Gothic fiction, and the cult of Shakespeare

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA PODMIOTOWA

1. Czartoryska I., *Extraits...*, Bibl. Czart. rkps 6073 III.
2. Czartoryska I., *Dyliżansem przez Śląsk. Dziennik podróży do Cieplic w roku 1816*, z franc. przełożyła i oprac. J. Bujańska, Wrocław 1968.

⁸³ Ibidem, s. 49.

⁸⁴ Ibidem.

3. Czartoryska I., *Katalog pamiątek złożony w Domu Gotyckim w Puławach*, Bibl. Czart. rkps II-2917.
4. Czartoryska I., *Życie Medyceuszów*, Bibl. Czart., rkps 6071.

LITERATURA PRZEDMIOTOWA

1. Aleksandrowicz A., *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, Lublin 1998.
2. Aleksandrowicz A., *Preromantyczne listowanie jako forma ekspresji uczuć*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIV, 1993, z. 2.
3. Aleksandrowicz A., *Puławy*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 2002.
4. Aleksandrowicz A., *Wstęp*, [w:] M. Wirtemberska, *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą*, Warszawa 1978.
5. Czartoryski A. J., *O rycerstwie*, Bibl. Czart. rkps 6189.
6. Dmitruk K. M., *Wokół teorii i historii mecenatu*, [w:] *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce*, red. J. Kostecki, Warszawa 1999.
7. Dopart B., *Dlaczego romantyzm polski nie wyszedł z Puław*, [w:] *Czartoryscy – Polska – Europa. Historia i współczesność*, red. Z. Baran, Kraków 2003.
8. Gołębiowska Z., *Mecenat kulturalny Izabeli i Adama Kazimierza Czartoryskich (sztuki plastyczne, teatr, muzyka, literatura)*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 22–24 maja 2002*, oprac. R. Maliszewska. Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 2003.
9. Gołębiowska Z., *W kręgu Czartoryskich. Wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku*, Lublin 2000.
10. Jasińska M., *Zagadnienia biografii literackiej. Geneza i podstawowe gatunki dwudziestowiecznej beletrystyki biograficznej*, Warszawa 1970.
11. Klemensiewicz-Bajerowa I., *Modernizacja pisowni w tekstach z pierwszej połowy XIX wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 195, z. 3.
12. Matuszewska P., *Małe formy prozatorskie*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1996.
13. Nowakowski Z., *Zestawienie ważniejszych prac o Puławach i Czartoryskich*, [w:] *Puławy. Materiały sesji popularnonaukowej*, Lublin 1964.
14. Szyjkowski M., *Osjan w Polsce, na tle genezy romantycznego ruchu*, Kraków 1912.
15. Paczkowska B., *Gotycyzm*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz i A. Kowalczykowa, Wrocław 2009.
16. Sinko Z., *Powieść angielska osiemnastego wieku a powieść polska lat 1764–1830*, Warszawa 1961.
17. Skrzetelski J., *Wstęp* [w:] J. Macpherson, *Pieśni Osjana*, tłum. S. Goszczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.
18. Whelan A., *Czuła dusza w krajobrazie postępu. Dziennik podróży Izabeli Czartoryskiej po Anglii i Szkocji*, [w:] *Ogród puławski w czasach księżny Izabeli oraz perspektywy jego zachowania przy zmianie funkcji*, Puławy 1999.
19. Ziółkowski L., „*Malwina*” ks. Wirtemberskiej a „*L’imagination*” Delille’a, „Pamiętnik Lubelski”, 1931–1934, t. 2, Lublin 1935.

20. Żygulski Z. (jun.), *Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 1962, t. VII.
21. Żygulski Z. (jun.), *Nurt romantyczny w muzealnictwie polskim*, [w:] *Romantyzm. Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII i wieku XIX*. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa 1963.